

W sytuacji, jakiej od kilkunastu dni się znajdujemy, mając na uwadze fakt, iż większość z nas na bieżąco korzysta z różnego rodzaju leków wydawanych na receptę, zamknięte przychodnie utrudniają dostęp do lekarzy pierwszego kontaktu, przesyłam kilka ważnych informacji na temat e-recepty i prostą, czytelną instrukcję dotyczącą e-recepty, która umożliwia otrzymanie leku bez kontaktu z lekarzem. Mam nadzieję, że w tej sytuacji, warto zagłębić się w przedstawioną procedurę i skorzystać z tego sposobu, dla ogólnego dobra.

Serdecznie pozdrawiam, życząc dużo zdrowia i jak najmniej konieczności używania leków.

„Zostajmy w Domu”

Elżbieta Kwiatkowska

Instrukcja e-recepty

Resort zdrowia od kilku miesięcy wyjaśniał, że e-recepta ma wiele zalet i jest korzystna dla pacjentów i dla systemu. Elektroniczna recepta może być wystawiona po konsultacji z lekarzem, bez wizyty w gabinecie.

Pozwala oszczędzać czas, bo lekarz może ją wystawić na cały rok. Pacjent wykupuje ją, gdy skończy mu się partia leków. Dodatkowo e-recepta jest czytelna. Co więcej, nie można jej zniszczyć ani zgubić. Dzięki niej można kupić każdy lek w innej aptece w całej Polsce, zachowując refundację, bez konieczności odpisu recepty.

Procedura wystawienia e-recepty jest prosta. Pacjent będzie mógł otrzymać czterocyfrowy kod SMS-em, który przedstawi w aptece wraz z numerem pesel. Będzie mógł także poprosić lekarza o przesłanie e-recepty mailem. Otrzyma wtedy informację wraz załącznikiem w PDF, a w nim kod kreskowy, który okaże farmaceucie.

Aby skorzystać z tych dwóch powyższych możliwości, musi wcześniej aktywować Internetowe Konto Pacjenta (IKP)

na stronie

www.pacjent.gov.pl

W tym celu w zakładce "Moje konto" wystarczy, że poda numer telefonu i (opcjonalnie) adres poczty elektronicznej. Tutaj znajdzie informacje np. o dawkowaniu leków i o liście tych przyjmowanych.

Dla pacjentów, którzy nie aktywują swojego internetowego konta, istnieje trzecia opcja e-recepty - wydruk informacyjny. Lekarz jest zobowiązany wydać go na każde żądanie pacjenta. Nie jest potrzebny na nim ani podpis lekarza, ani pieczęć. Wystarczy, że aptekarz czyta dane z wydruku. Pacjent w tym wypadku udostępni farmaceutyce kod kreskowy na ekranie telefonu lub poda 44-cyfrowy klucz dostępu z pliku PDF albo czterocyfrowy kod dostępu z tegoż pliku i PESEL.

Tradycyjna papierowa wersja wydawana będzie przez lekarza tylko w określonych przypadkach: w ramach tzw. importu docelowego; recept dla osób o nieustalonej tożsamości; recept transgranicznych (do końca 2020 r.); recept pro auctore i pro familiae (decyzja o wyborze postaci recepty - papierowej lub elektronicznej - należyć będzie do osoby wystawiającej); braku dostępu do systemu e-zdrowie, co może mieć związek m.in. z awarią systemu lub systemu gabinetowego czy z brakiem dostępu do Internetu.

Resort od miesięcy wyjaśnia, że e-recepta ma wiele zalet i oznacza korzyści zarówno dla pacjentów, jak i systemu. Elektroniczna recepta może być wystawiona po konsultacji z lekarzem, bez wizyty w gabinecie.

Pozwala oszczędzać czas, bo lekarz może ją wystawić na cały rok - pacjent wykupuje ją, gdy skończy mu się partia leków.

E-recepta jest czytelna, nie można jej zniszczyć ani zgubić. Dzięki niej można kupić każdy lek w innej aptece zachowując refundację, bez konieczności odpisu recepty.

E-receptę można wysłać sms-em do bliskiej osoby, by ją wykupiła - wystarczy podać pesel i czterocyfrowy kod z e-recepty. Od stycznia br. każda recepta jest dostępna w Internetowym Koncie Pacjenta, gdzie można sprawdzić dawkowanie leków. Dzięki IKP osoby chore przewlekle mogą pokazać lekarzowi listę przyjmowanych leków.

MZ akcentuje, że e-recepta to korzyści dla szeroko rozumianej ochrony zdrowia. Dzięki systemowi wiadomo, kiedy, co, kto i komu przepisał, a także czy wykupił.

Wprowadzenie narzędzi informatycznych pomaga też m.in. w wytypowaniu aptek do kontroli pod kątem obsady i znalezienia "farmaceutów-skoczków", którzy tego samego dnia, w krótkim odstępie czasu realizują recepty w aptekach oddalonych od siebie o np. o 50 kilometrów. Informatyzacja to, jak akcentuje MZ, również możliwość lepszego zarządzania w oparciu o kompleksowe dane i pełniejszego analizowania np. kwestii refundacji czy braków określonych leków.

Kiedy papierowa?

Recepta wystawiona w postaci papierowej również w innych niż wskazane przypadkach będzie mogła być zrealizowana tak jak dotychczas w każdej aptece, w tym lek będzie mógł być objęty refundacją. "Tym samym, wdrożenie nowych rozwiązań, nie utrudni pacjentom dostępu do leków" - wskazuje resort.

Ministerstwo zauważa, że przepisy nie przewidują kar dla lekarzy, którzy pomimo obowiązku ustawowego wystawią po 8 stycznia 2019 r. receptę w postaci papierowej. "Niezależnie od powyższego zachęcamy wszystkich lekarzy, którzy nadal wystawiają recepty w postaci papierowej, do przejścia na nowe zasady" - wskazuje MZ.

Chcąc ułatwić proces wdrożenia elektronicznej recepty, resort przypominamy, że wystawianie e-recepty wymaga podłączenia się do systemu e-zdrowie (P1), co następuje poprzez wdrożenie modułu erecepty w systemie gabinetowym/HIS i uzyskanie certyfikatu systemu e-zdrowie lub poprzez założenie konta w bezpłatnej aplikacji gabinet.gov.pl.

Sam proces wystawienia e-recepty polega na wpisaniu odpowiednich danych oraz podpisaniu dokumentu poprzez użycie podpisu kwalifikowalnego, osobistego (zawartego w warstwie elektronicznej e-dowodu osobistego), zaufanego (Profil Zaufany) lub certyfikatu ZUS wykorzystywanego do podpisywania e-ZLA.

Papierowa postać dla kogo?

Zgodnie z tym przepisem papierową postać mogą zachować recepty dla osoby wystawiającej (proauctore) oraz recepty pro familiae, definiowane jako recepty wystawione dla małżonka, wstępnego, zstępnego lub rodzeństwa osoby wystawiającej.

NIL przypomina, że papierowa postać recepty dopuszczalna będzie w przypadku:

- braku dostępu do systemu teleinformatycznego SIM,
- recepty transgranicznej,
- recepty dla osoby o nieustalonej tożsamości,
- recepty wystawionej przez czasowo i okazjonalnie wykonujących zawód na terenie RP: lekarza
- posiadającego prawo wykonywania zawodu w innym niż Polska kraju UE lub pielęgniarkę
- będącą obywatelem państwa UE,
- recepty na produkt leczniczy nieposiadający pozwolenia na dopuszczenie do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i sprowadzany z zagranicy na warunkach i w trybie określonych w art. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne.

MZ przypomina również, że Narodowy Fundusz Zdrowia uruchomił dla świadczeniodawców dofinansowanie zakupu sprzętu i oprogramowania na potrzeby e-recepty.